

J. Pałka, M. Venken, K.M. Zalewski, *Żołnierze generała Maczka. Doświadczenie i pamięć wojny*, Wydawnictwo Replika, Gdańsk-Zakrzewo 2013, ss. 375

Dzieje polskiej 1. Dywizji Pancerniej¹ gen. bryg. Stanisława Maczka i jej żołnierzy cieszą się niesłabnącym zainteresowaniem zawodowych badaczy – w Polsce² i za granicą³ – zarówno popularyzatorów historii, jak i wydawców, którzy wznawiają prace jej poświęcone, a trudno dostępne dla czytelników⁴. Recenzowana praca wpisuje się więc znakomicie w ten kanon obserwowanej popularności ogólnie pojętej historii pierwszej wielkiej jednostki pancerniej Wojska Polskiego, równocześnie jednak znacznie odbiegając od dotychczasowej znanej literatury. Przede wszystkim książka wydana staraniem Muzeum II Wojny Światowej oraz Wydawnictwa Replika

-
- ¹ A także dziejami poprzedniczki dywizji – 10. Brygady Kawalerii (zmotoryzowanej), najnowsza publikacja: K.M. Gaj, *10. Brygada Kawalerii w 1939 roku – organizacja wojenna wielkiej jednostki motorowej*, Oświęcim 2013. Dzieje tej jednostki w czasie kampanii polskiej 1939 r. znakomicie popularyzuje komiks wydany przez rzeszowski Oddział IPN: S. Zajączkowski, T. Bereźnicki, *Wrzesień pułkownika Maczka*, konsultacja historyczna B. Kleszczyński i T. Bereza, Rzeszów 2014.
- ² Na pierwszym miejscu należy wymienić badania Juliusza S. Tyma, który opracował szereg artykułów, prac popularyzatorskich i książek poświęconych dywizji – wymienię tylko publikacje zwarte: *1. Dywizja Pancerna. Organizacja i wyszkolenie*, Warszawa 2009; *Polska 1. Dywizja Pancerna w Normandii*, Warszawa 2010 (współautorstwo z J. Kutznerem); *Wojska pancerne Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie 1940–1947: doktryna, organizacja, szkolenie i działania bojowe*, Warszawa 2012 (odpowiednie rozdziały). Swoje biografie naukowe posiadają dwie postacie nierozzerwalnie kojarzone z dywizją – gen. Maczek (zob. P. Potomski, *Generał broni Stanisław Władysław Maczek (1892–1994)*, Warszawa 2008) oraz gen. dyw. dr Franciszek Skibiński (zob. F. Idkowiak, *Franciszek Skibiński. Żołnierz, teoretyk i historyk wojskowy*, Poznań 2002).
- ³ Zob. E. McGilvray, *Marsz czarnych diabłów. Odyseja Dywizji Pancerniej generała Maczka*, Poznań 2006 (II wydanie: 2008; III wydanie: 2014); *idem, Generał Stanisław Maczek. Stal i honor – życie i służba dowódcy 1. Dywizji Pancerniej*, Poznań 2014.
- ⁴ Wysiłek takowy podjęło Wydawnictwo Mireki, które dokonało okrojonej (bez fotografii, szkiców, kolorowych tabel) reedycji prac wydanych zaraz po wojnie, jeszcze w chwili istnienia dywizji: J. Marowski, *Śladami gąsienic 1. Dywizji Pancerniej*, Warszawa–Kraków 2014 (oryginalne wydanie: K. Jamar, *Śladami gąsienic Pierwszej Dywizji Pancerniej*, Wydawnictwo Drukarni H.L. Smit & ZN. Hengelo, Nederland 1946; *1. Dywizja Pancerna w walce. Czarna Kawaleria gen. Maczka od Caen do Wilhelmshaven. Relacje dowódców i żołnierzy*, b.m.w. 2013 (oryginał: *1. Dywizja Pancerna w walce*, praca zbiorowa, Brussels 1947).

nie jest monografią – a za takową mógłby ją wziąć czytelnik przy pierwszym kontakcie w księgarni. Wymienieni na okładce trzech Autorzy faktycznie są redaktorami i autorami dość obszernego wprowadzenia⁵ (od s. 9 do s. 42) oraz krótkich wstępów merytorycznych do poszczególnych części książki. Nie pozostawia to złudzeń, że omawiana książka jest zbiorem relacji żołnierzy 1. Dywizji Pancерnej, który zatytułowano w dość mylący i niejednoznaczny sposób. Recenzując tę książkę, traktowałem ją jak edycję źródłową, a nie studium społeczno-socjologiczno-historyczne poświęcone żołnierzom 1. Dywizji Pancерnej, gdyż książka – oprócz tytułu – nie spełnia norm takiego studium.

Oceniając edycję relacji, trudno jest komentować i wartościować ich zawartość – jednak można, a nawet trzeba odnieść się do: klucza, według którego redaktorzy dokonali doboru źródeł, ich opracowania merytorycznego, oraz konstrukcji całej pracy. Z tych trzech kwestii zacznę od zasad selekcji materiału źródłowego oraz wiążącej się z tym konstrukcji książki. Zaprezentowane w tomie fragmenty⁶ 27 relacji żołnierzy⁷ 1. Dywizji Pancерnej w pierwotnym kształcie miało formę nagrania dźwiękowego. Nagrania zebrano w ramach projektu dokumentacyjnego „Historia Mówiona” prowadzonego przez Ośrodek „Karta” oraz Dom Spotkań z Historią, generalnie w okresie od 2006 do

⁵ Oryginalnym, lecz poniekąd niespotykanym rozwiązaniem, było dzielenie „Wprowadzenia” na podrozdziały, które na ich zakończenie były sygnowane kolejno nazwiskami redaktorów zbioru – w zależności, kto dany fragment opracował, np. podrozdział 1. „Wprowadzenia” – „Idea projektu” sygnowany jest nazwiskami Machtelda Venkena i Krzysztofa M. Zalewskiego (podobnie 5. „Tropy interpretacyjne”), a z kolei podrozdział 3. „Metoda prowadzenia wywiadów i praca z materiałem źródłowym” oraz 4. „Historia dywizji” firmuje swym nazwiskiem tylko Jarosław Pałka (który opracował także krótkie wstępy do poszczególnych części – faktycznie zbiorów fragmentów relacji). Podrozdziały 2. i 6. są dziełem wspólnym wszystkich redaktorów. Można w ten sposób odnieść wrażenie, że redaktorzy bardzo skrupulatnie pilnowali, żeby ich wkład w książkę był rozpoznawalny.

⁶ Według „Wprowadzenia” (s. 22) po transkrypcji relacje liczyły ponad 4 mln znaków, a to oznacza, że książka zawierająca edycję tych źródeł miałaby objętość ok. 100 arkuszy wydawniczych!

⁷ Jak się okazuje jest to pozorna ilość relacji, gdyż w książce jest też wykorzystana relacja nieznanego autora wykazanego jako N.N., o czym brak jest informacji np. w części zatytułowanej: „Biogramy świadków”. Brak jest także wyjaśnienia fenomenu relacji N.N. we fragmentach książki, gdzie jest przywoływana (s. 185–188, gdzie przywołana jest dwukrotnie, obok siebie, co być może sugeruje, że chodzi o dwie różne relacje N.N. – tego także nie wyjaśniono).

2011 r.⁸ Obie instytucje prowadzą Archiwum Historii Mówionej (AHM), w ramach którego gromadzą wywiady i autorelacje mówione z zakresu XX-wiecznej historii Polski – prezentowane relacje posiadają swoje sygnatury w AHM. Warto zauważyć, że Autorzy wyboru i zarazem redaktorzy zbioru – wbrew panującym zasadom – sygnatury, pod jakimi zarchiwizowane są źródła, podali przy biogramach autorów relacji, które zebrane są na końcu książki. Dla przejrzystości książki znacznie bardziej korzystniejsze byłoby podać biogramy relantów, jak i sygnatury archiwalne przy edycji źródła; żeby jednak spełnić ten warunek książka musiałaby mieć zupełnie inną konstrukcję niż posiada. Otóż redaktorzy postanowili wydzielić z każdej relacji fragmenty pasujące do pewnego klucza, któremu podporządkowali całą konstrukcję książki. Ten klucz opierał się na wydzieleniu trzech zasadniczych czasookresów – a zarazem stanowiących poszczególne rozdziały (części) książki – wspólnych dla wszystkich (prawie⁹) relantów, które redaktorzy nazwali: „Drogi do dywizji”, „Służba w dywizji” oraz „Życie po demobilizacji”. W ten sposób każda z relacji została rozbita na kilka części, które zostały rozproszone w obrębie tych trzech rozdziałów (części). Żeby jeszcze bardziej skomplikować sprawę, w ramach części II „Służba w dywizji” redaktorzy wydzielili całą masę drobnych podrozdziałów (czasookresów lub minibloków tematycznych) i jeszcze drobniejszych podpodrozdziałów¹⁰, tworząc mozaikę krótkich urywków relacji, podporządkowanych wizji redaktorów, ale gubiących zarazem spójność i ciągłość narracji. Trzeba jasno powiedzieć – konstrukcja zastosowana przez redaktorów temu bardziej pasuje do monografii niż do edycji źródła. Uważam, że relacja posiada największą wartość jako spójna całość, niż poszatkowana masa, której fragmenty

⁸ Wyjątkiem jest wywiad z gen. Skibińskim z 1979 r., który przeprowadził Krzysztof Jan Drozdowski.

⁹ Wyjątkiem był Skibiński – jedyny wśród relantów zawodowy oficer Wojska Polskiego, zajmujący najwyższe stanowiska w 10. Brygadzie Kawalerii w 1939 r. (szef sztabu), a następnie w 1. Dywizji Pancerniej (dowódca 10. Pułku Strzelców Konnych, dowódca 3. Brygady Strzelców i wreszcie dowódca 10. Brygady Kawalerii Pancerniej).

¹⁰ Są to trzy zasadnicze podrozdziały: 1. „W Wielkiej Brytanii”; 2. „Szlak bojowy”; 3. „Okupacja Niemiec”. W ramach tych podrozdziałów wydzielono mniejsze bloki tematyczne: „Przybycie do Wielkiej Brytanii i rekrutacja”, „Ochotnicy z Wehrmachtu”, „Szkolenie”, „Poza koszarami”, „Przygotowania do inwazji”, „Lądowanie w Normandii”, „Chambois i Mont Ormel”, „Uzupełnienia z Wehrmachtu”, „Jeńcy”, „Dowódcy”, „Na froncie”, „Działania bojowe we Francji, Belgii, Holandii” (a w ramach tego wyodrębniono jeszcze: „Francja”, „Belgia”, „Holandia”), „Zatrzymanie frontu nad Mozą”, „Wiosna 1945”, „Zakończenie wojny, Wilhelmshaven”, „Zadania okupacyjne”, „Warunki życia i szkoła”, „Handel, przemysł”, „Wobec Niemców”, „Czy wrócić do Polski?”.

używane są, jak cytaty. Oczywiście patrzę na tę sprawę z punktu widzenia historyka wojskowości, zdając sobie sprawę, że dla redaktorów recenzowanej książki ważniejsze było wskazanie zbiorowych doświadczeń relantów, które wynikały z faktu, że byli „żołnierzami Maczka”¹¹, niż potencjał informacyjny niosący ze sobą spójnie edytowane źródło. Sugerowałbym więc redaktorom podjęcie w przyszłości próby stworzenia monografii, która pozwoliłaby im w pełni zrealizować pomysł na studium społeczno-socjologiczne zamkniętej zbiorowości, jaką są weterani np. 1. Dywizji Pancерnej czy też 2. Korpusu¹². Może się to okazać o wiele bardziej udanym eksperymentem niż krojenie niezwykle ciekawego materiału źródłowego, według z góry przyjętej miary, ponieważ na przekór przyjętym zasadom edycji.

Opracowanie merytoryczne zaprezentowanych w książce relacji raczej stoi na dobrym poziomie, choć zdarzyło się parę lapsusów, które z recenzentkiego obowiązku podaję. Na s. 19, we „Wprowadzeniu”, autorzy piszą o kwerendzie w Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, którą przeprowadzili pod kątem relantów. W przypadku jednego ze świadków udało się odnaleźć akta paszportowe – zapewne kwestionariusz(e), który musiał w PRL wypełnić każdy obywatel starający się o wyjazd zagraniczny – które mylnie określa się mianem „teczki personalnej”. W przypisie 16 na s. 23, w biogramie Stanisława Maczka, znajduje się informacja, że był „odznaczony trzykrotnie Orderem Virtuti Militari” – należałoby doprecyzować, że był odznaczony Orderem Virtuti Militari klasy V, IV i III; nie można byłoby być odznaczonym np. trzykrotnie tą samą klasą Orderu VM (w przeciwieństwie np. do Krzyża Walecznych). Na s. 25 należałoby dopisać, że w czasie bitwy pod Falaise żołnierze Maczka przyczynili się do okrążenia i zniszczenia nie tylko niemieckiej 7. Armii, ale także 5. Armii Pancерnej. Na s. 27, w przypisie 25 poświęconym gen. Klemensowi Rudnickiemu znajduje się niejasne dla mnie określenie „oficer sztabowy SZP-ZWZ” – oficerem sztabowym (lub inaczej określanym, jako starszy oficer) Rudnicki w 1939 r. był, gdyż posiadał stopień podpułkownika dyplomowanego (mianem oficerów sztabowych określano tych w stopniu od majora do pułkownika). Ponadto

¹¹ Co objaśniają w 6. części „Wprowadzenie” – „Układ książki”, s. 40–42.

¹² Oczywiście materiał z zakresu *oral history*, który mógłby być wykorzystany przy okazji takiej pracy, mógłby się okazać niewystarczający, lecz można się posiłkować znacznie szerszą bazą źródłową w postaci źródeł pisanych – rękopisów i opublikowanych. Świetnym przykładem pracy, która znakomicie wykorzystuje szeroką bazę relacji, jest książka wydana także przez Muzeum II Wojny Światowej: A. Wodzyński, *W odwrocie i walce. Codzienność żołnierzy polskich podczas kampanii 1939 roku*, Gdańsk 2013.

podano, że Rudnicki od 20 maja 1945 r. był dowódcą 2. Dywizji Pancernej, choć w tekście głównym właściwie zaznaczono, że objął po Maczku dowództwo 1. Dywizji Pancernej. Na s. 35, w przypisie 56, pojawia się fragment, z którego zniknęła część tekstu: „Notatki z obserwacji uczestniczącej prowadzonej przez Machtelda Venken [...]”. I wreszcie na s. 45 znajduje się stwierdzenie: „Na mocy podpisanych jeszcze w 1921 r. i potwierdzonych w 1939 r. umów dążono do odtworzenia Polskich Sił Zbrojnych”, które może wprowadzić czytelnika w błąd, że już w konwencji wojskowej zawartej w 1921 r. pomiędzy Polską a Francją znajduje się ustęp mówiący, że po rozpoczęciu wojny z Niemcami na terenie Francji rozpocznie się „odtworzenie” Wojska Polskiego; określenie „odtworzenie” jest też nieodpowiednie także dla 1939 r., gdyż faktycznie wiosną tego roku sformułowano projekt utworzenia po wybuchu ewentualnej wojny z III Rzeszą dywizji polskiej we Francji, rekrutowanej z polonii francuskiej, której dowódcą został mianowany gen. bryg. Jerzy Ferek-Błęszyński¹³; o odtworzeniu możemy mówić dopiero po klęsce Polski, czyli od października 1939 r.

Po książkę *Żołnierze generała Maczka* na pewno warto sięgać, gdyż stanowi niezwykle unikatowy zbiór relacji żołnierzy niskiego szczebla – oczywiście z wyjątkiem Skibińskiego¹⁴. Są to często bardzo szczere i prostolinijne wyznania, które pozwalają lepiej zrozumieć motywacje czy zachowania znane z literatury lub źródeł drukowanych. Otwartość i bezpretensjonalność takich wypowiedzi jest nierzadko o wiele cenniejsza niż drukowane wspomnienia, które często stanowią efekt dłużej przemyśleń i podlegają siłą rzeczy wygładzeniu, a w niektórych przypadkach świadomym manipulacjom, tracąc przy tym – w mniejszym lub większym stopniu – na autentyczności. Książkę mogę szczerze polecić wszystkim zainteresowanym dziejami 1. Dywizji Pancernej oraz losami Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, choć łyżką dziegciu w beczce miodu pozostanie zawsze – szczególnie dla zawodowych historyków – sposób edycji i konstrukcja zastosowana przez redaktorów pracy.

Daniel Koreś
Wrocław

¹³ Obszerniej na ten temat zob. A. Suchcitz, *Tworzenie polskiej dywizji we Francji we wrześniu 1939 roku*, [w:] *Kampania Polska '39. Militarne i polityczne aspekty z perspektywy siedemdziesięciolecia*, red. J. Kiszak, D. Koreś, Wrocław 2011, s. 311–316.

¹⁴ Z wywiadu ze Skibińskim wykorzystano w tekście tylko dwa bardzo krótkie fragmenty – osobiście z wielką przyjemnością przeczytałbym pełną transkrypcję relacji tego oficera, która byłaby znakomitym uzupełnieniem jego spuścizny wspomnieniowej (a więc z góry pisanej dla czytelnika).